

Sygn. akt IV Ca 302/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Jabłoński (spr.)

Sędziowie SO Joanna Mrozek

SO Natalia Piasta-Serafin

Protokolant p.o. protokolanta sądowego Justyna Lipka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 lutego 2018 r. w Warszawie

sprawy z wniosku W. J.

z udziałem K. J.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 23 października 2015 r., sygn. akt I Ns 835/13

postanawia:

oddalić apelację.

Joanna Mrozek Mariusz Jabłoński Natalia Piasta-Serafin

Sygn. akt IV Ca 302/17

UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z dnia 23 października 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie w punkcie I. oddalił wniosek W. J. o orzeczenie o skuteczności uchylenia się przez wnioskodawczynię od skutków prawnych oświadczenia woli, złożonego w umowie o częściowym podziale majątku wspólnego, zawartej w formie aktu notarialnego repertorium (...) z dnia 15.12.2010 r.; w punkcie II. oddalił wniosek K. J. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 15 grudnia 1990 r. K. J. i W. K. zawarli związek małżeński. Małżeństwo zostało rozwiązane poprzez rozwód orzeczony wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 14 maja 2012 r. bez orzekania o winie (sygn. II C 1195/11). Pożycie stron układało się bardzo dobrze, strony współdziałały dla dobra założonej przez siebie rodziny i uzupełniały się wzajemnie. Zgodnie z przyjętym podziałem ról, ciężar uzyskiwania środków finansowych spoczywał przede wszystkim na K. J., zaś obowiązki związane z prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci - na W. J.. Na początku małżeństwa stron głównym źródłem ich dochodu była założona przez K. J. działalność gospodarcza (...) (od 1990 r.), w której początkowo oboje małżonkowie pracowali wspólnie.

Jednocześnie strony zamieszkały w owym okresie w domu przy ul. (...) w W.. W (...) urodził się syn M., a w (...) córka W.. Po urodzeniu się dzieci wnioskodawczyni sporadycznie pomagała w (...). Uczestnik angażował się w opiekę i wychowanie dzieci, rozwijał działalność gospodarczą oraz założył od 1994 r. spółkę (...). Wnioskodawczyni mając więcej czasu - angażowała się w pewne działalności w ramach (...) m. in. robiła usługi w zakresie dekoracji kwiatowych, uruchomiła kawiarenkę, stworzyła kącik dekoracyjny. Pod koniec lat 90-tych strony przystąpiły do (...), czynnie i aktywnie angażując się w jego działalność, uczestnicząc wspólnie z dziećmi w spotkaniach i nabożeństwach. (...) promował określony model rodziny, w którym mężczyzna jest głową domu i rodziny oraz zajmuje się finansami, a kobieta jest jego pomocą i wsparciem, zajmując się przede wszystkim domem i dziećmi. W 2001 r. K. J. zaangażował się w pomoc bratu L. J., w wyniku której udało mu się odzyskać spółkę (...), gdzie pełnił rolę nadzoru właścicielskiego, będąc członkiem rady nadzorczej i jeżdżąc na Ś. raz w miesiącu. W 2004 r. strony podjęły decyzję o budowie nowego domu przy ul. (...) w W., jednocześnie zaś pojawiła się możliwość i potrzeba, aby K. J. w szerszym zakresie zaangażował się na Ś. w pomoc cierpiącemu na depresję bratu. Praca ta wiązała się ze znacznym zwiększeniem dochodów uczestnika i poprawą sytuacji materialnej całej rodziny, ale także z rozłąką z rodziną. Od 2004 roku K. J. jeździł na Ś. na cztery dni w tygodniu. Podczas nieobecności uczestnika obowiązki domowe, opieka na dziećmi, sprawowanie pieczy nad budową nowego domu przy ul. (...) spoczywały w przeważającej mierze na wnioskodawczyni. Do pomocy zatrudniono osobę zajmującą się sprzątniem, praniem i prasowaniem – najpierw w wymiarze jednego, a potem dwóch dni w tygodniu. Po 2-3 latach uczestnikowi udało się zredukować pobyt na Ś. do trzech dni w tygodniu. Uczestnik starając się wynagrodzić rodzinie rozłąkę starał się w wolnym czasie zabierać zarówno dzieci, jak i żonę na wyjazdy. W czasie, gdy był w W. starał się angażować w wychowanie dzieci, pracę w ogrodzie, uczestnictwo w życiu (...). Z kolei wnioskodawczyni będąc na Ś. organizowała aranżację mieszkań zakupionych przez strony w Z. i K., jak również doradzała w aranżacji gabinetu i sekretariatu w firmie (...). W 2007 r. strony wraz z dziećmi przeprowadziły się do nowego domu przy ul. (...) w W.. W. J. zaangażowała się w doradztwo rodzinne, zakładając działalność, która z uwagi na brak dochodów została zamknięta, uczęszczała na kursy i szkolenia. Poczynając od 2007 r. relacje między małżonkami zaczęły się powoli pogarszać. W 2008 r., po samobójczej śmierci L. J. wnioskodawca odziedziczył po nim cały majątek wart prawie miliard złotych, co spowodowało kolejną, bardzo dużą poprawę jego sytuacji majątkowej oraz zwiększenie dochodów, a co za tym idzie diametralną poprawę stopy życiowej całej rodziny. Aby zapewnić bezpieczeństwo rodzinie, K. J. zdecydował się zatrudnić ochronę, w tym m. in. A. H. pełniącego jednocześnie funkcję pracownika ochrony i kierowcy, wożącego przede wszystkim wnioskodawcę, ale też innych członków rodziny. Od 2009 r. strony próbowały brać udział w terapiach małżeńskich, bez rezultatu. W 2010 roku W. J. nawiązała potajemnie romans z A. H., następnie zdecydowała się wyprowadzić z domu, aby przemyśleć całą sytuację i podjąć decyzję o rozstaniu lub kontynuowaniu związku małżeńskiego. W dniu 11 października 2010 r. wnioskodawczyni zawarła umowę zlecenia z Kancelarią Adwokacką adwokata D. W., na podstawie której zleceniobiorca zobowiązał się do prowadzenia w imieniu i na rachunek wnioskodawczyni postępowania w sprawie o podział majątku dorobkowego W. i K. J., w tym do prowadzenia negocjacji, przygotowania stosownego projektu podziału, analizy przedstawianych dokumentów i innych czynności. W dniu 15 października 2010 r. strony zawarły w formie aktu notarialnego umowę majątkową małżeńską, na podstawie której ustanowiły między sobą rozdzielność majątkową. Jednocześnie uczestnik zobowiązał się, iż do czasu całkowitego podziału majątku wspólnego będzie przekazywać wnioskodawczyni kwotę 12.000 zł miesięcznie na poczet spłaty wynikającej z podziału majątku wspólnego. W dniu 15 grudnia 2010 r. doszło do podpisania umów, w tym umowy o częściowy podział majątku wspólnego małżonków K. i W. J.. W akcie wymienione zostały składniki majątku wspólnego stron podlegające podziałowi z zastrzeżeniem, iż nie są to wszystkie składniki majątku wspólnego. Na mocy postanowień aktu wymienione w nim udziały, obligacje, akcje i prawie wszystkie środki pieniężne przypadły K. J., zaś W. J. - samochód V., motocykl Y., motorower A. i środki pieniężne w kwocie 3.000 zł. Jednocześnie W. J. w związku warunkową przedwstępną umową przeniesienia udziałów w spółce (...) w celu ich umorzenia miała otrzymać kwotę 8.600.000 zł, z czego po dokonaniu na rzecz K. J. w ramach spłaty kwoty 2.557.000 zł miała jej pozostać jeszcze kwota ponad 6.000.000 zł. Aktem nie zostały objęte akcje firmy (...), udziały w spółce (...), nieruchomości przy ul. (...), mieszkania w Z. i K., samochody. Wiosną 2011 r. wnioskodawczyni podjęła decyzję o powrocie do domu i małżonkowie J. podjęli kolejną próbę ratowania związku małżeńskiego. Próba ta jednak zakończyła się fiaskiem. Na jesieni 2011 r. wnioskodawczyni ponownie wyprowadziła się z domu, po czym w październiku 2011 roku złożyła pozew o rozwód.

Apelację od orzeczenia Sądu Rejonowego w dniu 19 maja 2016 r. wniósł uczestnik, zaskarżając postanowienie w punkcie drugim, zarzucając błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez uznanie, że brak jest przesłanek do ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym, naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i brak uwzględnienia, że majątek wspólny został wypracowany przez K. J. oraz naruszenie art. 43 § 2 k.r.o. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że osobisty wkład K. J. w pomnożenie majątku wspólnego jak i fakt zdrady małżeńskiej wnioskodawczyni nie wypełniają dyspozycji ważnych powodów odpisanych w art. 43 § 2 k.r.o. Skarżący wniósł o zmianę postanowienia w zaskarżonym zakresie i ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, tj. wnioskodawczyni 10% i uczestnik 90 %; względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne. Sąd I instancji, dokonał również trafnej i wnikliwej analizy prawnej wniosku oraz zgłoszonych w toku postępowania dowodów, która zasługuje na akceptację.

Apelacja uczestnika skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym Sądu Rejonowego w zakresie istnienia ważnych powodów do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Sąd Okręgowy za chybiony uznał jednak zarzut dotyczący błędnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż brak jest podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Zgodnie z art. 43 § 2 k.r.o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Kluczowym nie jest jednak – wbrew twierdzeniom apelacji – ustalenie, która ze stron w istocie generowała dochody, które to wydatkowane były na utrzymanie rodziny, a także przyczyniały się do zwiększenia majątku wspólnego. Należy zauważyć, że art. 43 § 2 k.r.o. określa dwie przesłanki: pierwszą jest niejednakowy sposób przyczyniania się małżonków do powstania tego majątku; drugą „ważne powody”. Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie i pozostawać ze sobą w określonej relacji. Sąd Rejonowy słusznie zważył, iż w niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca. Należy wskazać, iż pod pojęciem „przyczynienia się” małżonków należy rozumieć nie tylko działania zmierzające do powiększenia majątku, ale całokształt ich działań, związanych z założeniem rodziny. Samo ustalenie nawet rażącej dysproporcji w dochodach małżonków, nie daje podstaw do ustalenia nierównych udziałów. Sąd Rejonowy wydając orzeczenie, uwzględnił bowiem nakład osobistej pracy małżonków przy wychowaniu dzieci oraz we wspólnym gospodarstwie domowym. Ze względu na to, iż w art. 43 § 2 k.r.o. okoliczności natury majątkowej mieszczą się już w niejednakowym przyczynianiu się małżonków do powstania majątku wspólnego, za „ważne powody” należy uważać względy natury etycznej, które sprawiają, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego. Sąd podziela pogląd, że „ważne powody” w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o. nie zachodzą w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz wówczas, gdy małżonek, przeciwko któremu zostało skierowane żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. Wskazać należy, że wnioskodawczyni aktywnie uczestniczyła w życiu rodziny, zajmowała się sprawami związanymi z budową domu, pomagała w prowadzeniu działalności gospodarczej Iglak. Małżonkowie przyjęli określony podział ról, zgodnie z którym działali w zakresie życia rodzinnego. Nie budzi wątpliwości Sąd Okręgowy, że ciężar dowodu w zakresie wykazania „ważnych powodów” oraz „stopnia, w którym każdy z małżonków przyczynił się do powstania tego majątku” spoczywa na tym z byłych małżonków, który złożył wniosek, o jakim mowa w art. 43 § 2 k.r.o. (art. 6 k.c.). Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie prowadziło do uznania stanowiska uczestnika za zasadne. Sąd Okręgowy podziela zdanie Sądu Rejonowego, iż brak podjęcia stałej pracy przez wnioskodawczynię, przy jednoczesnym generowaniu znacznych dochodów przez uczestnika, nie są przesłankami do orzeczeniu o nierównych udziałach w majątku wspólnym. Podkreślić należy, iż zachowanie W. J. w czasie obowiązywania wspólności majątkowej nie było nacechowane negatywnie, nie powodowało utrudniania budowania wspólnego majątku ani też jego trwonienia. Nie

ulega wątpliwości, iż do czasu pozostawania we wspólnym pożyciu z uczestnikiem, wnioskodawczyni budowała wspólny majątek. Wspierała swoją rodzinę w miarę swoich możliwości poprzez podejmowanie szeregu czynności związanych z wychowywaniem dzieci, dbaniem o dom i sprawy działalności gospodarczej. W małżeństwie stron istniał wyraźny podział ról, zgodnie z którym wnioskodawczyni zajmowała się przede wszystkim prowadzeniem domu, wychowywaniem dzieci, organizacją życia rodzinnego, wobec czego uczestnik mógł oddać się pracy zawodowej i pomnażać majątek stanowiący wspólny dorobek stron. Zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnik działali dla dobra utworzonej rodziny stosownie do posiadanych sił, zdolności i umiejętności, a każde z nich poświęcało się w pierwszej kolejności zupełnie innej – uzgodnionej pierwotnie przez małżonków - sferze działań. Wbrew twierdzeniom apelacji, za wystraszający nie sposób uznać także sam fakt zdrady małżeńskiej jakiej to dopuściła się wnioskodawczyni. Wskazać bowiem należy, iż stan ten był krótkotrwały, nie wiązał się z wydatkowaniem dodatkowych środków finansowych z majątku małżonków, a ponadto - po tym fakcie małżonkowie próbowali powrócić do funkcjonowania w dotychczasowym związku. Obie strony postępowania wskazywały bowiem, że od 2009 r. próbowaly brać udział w terapiach małżeńskich, celem ratowania małżeństwa. Do zdrady małżeńskiej doszło natomiast w 2010 r. Podkreślenia wymaga także fakt, iż wyprowadzając się - wnioskodawczyni nie zabierała z domu cennych przedmiotów, ani też nie doprowadziła do sprzedaży przedmiotów znajdujących się w składzie majątku wspólnego. Na uwadze mieć zatem należało, że przyczynienie się małżonków do powstania majątku wspólnego stanowią nie tylko ich działania prowadzące bezpośrednio do powiększenia substancji tego majątku, ale także całokształt starań o założoną przez zawarcie małżeństwa rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, dla jego określenia ma znaczenie, w jaki sposób zasobami tymi małżonkowie gospodarują. W tym stanie rzeczy, Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż uczestnik nie udowodnił istnienia ważnych powodów, które w świetle treści art. 43 § 2 k.r.o. dawałyby podstawę do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Nie znajduje uzasadnienia zarzut apelacji w zakresie naruszenia art. 233 k.p.c. Sąd Rejonowy, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, oceniając zeznania świadków oraz uczestników postępowania zasadnie przyjął, że oboje małżonkowie w zbliżonym stopniu przyczyniali się do powstania majątku wspólnego. Należy także wskazać, że Sąd Rejonowy – wbrew zarzutowi apelacji – nie dokonał ustaleń sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Powyższe skarżący wywodził bowiem ze sprzeczności ustaleń z podnoszonymi przez niego w toku postępowania twierdzeniami oraz wyrażonym w treści apelacji stanowiskiem. Na podstawie art. 233 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 12.12.2013 r., I ACa 599/13). Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie w pełni podziela ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy. Podkreślić należy, iż apelacja uczestnika koncentruje się na wskazaniu przyczyn naruszenia art. 43 k.r.o., a także oceny dokonanej przez uczestnika przeprowadzonego postępowania dowodowego. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. Wobec powyższego, zarzuty apelacji uznać należało za bezzasadne.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę Sądu Rejonowego, a zatem słusznie w oparciu o art. 43 § 2 k.r.o. w zw. z art. 6 k.c. Sąd I Instancji oddalił wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Z uwagi na powyższe, wbrew wywodom apelacji, zaskarżone postanowienie odpowiada prawu. Dlatego też, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację skarżącego, jako bezzasadną.

Joanna Mrozek Mariusz Jabłoński Natalia Piasta-Serafin